

Zbigniew Stawrowski

„Aksjologiczne podstawy konstytucji”

Aksjologia zawarta w konstytucji odnosi się do wspólnoty politycznej, w jej najbardziej rozwiniętej, współczesnej formie, którą nazywamy państwem konstytucyjnym. U podstaw takiego państwa oraz jego instytucjonalno-prawnej struktury zapisanej w ustawie zasadniczej leżą pewne fundamentalne wartości, stopniowo uświadamiane i następnie powszechnie zaakceptowane w ciągu długiego dziejowego procesu, który dokonał się w danym kręgu kulturowym. Aby wskazać wartości, na których ufundowane zostało i które urzeczywistnia państwo konstytucyjne należy sięgnąć do samych początków, nie tylko do nowoczesnego państwa sprzed epoki konstytucji, ale do państwa jako takiego. Podstawą aksjologicznej oceny państwa musi być konkretna treść leżącego u jego podstaw etycznego ładu. Istnieje specyficzna „aksjologia” sprawowania władzy jako takiej, której podstawową miarą jest skuteczność. Ta pragmatyczna perspektywa musi zostać uwzględniona wtedy, gdy przystępujemy do oceny czy projektowania konkretnej konstytucji. Dobrze zorganizowany system instytucji władzy państwowej to przede wszystkim taki, który działa skutecznie.

Najważniejszą pod względem aksjologicznym częścią konstytucji, gdzie *expressis verbis* przedstawiony zostaje etyczny fundament państwa, jest katalog praw podstawowych. Współcześnie główny problem stanowi inflacja owych praw, nie tylko ich zbytnie uszczegółowianie, ale również umieszczanie wśród nich postulatów politycznych, przywilejów socjalnych, czy ogólnie słusznych oczekiwań. (Pouczającą ilustrację takiego podejścia stanowi II rozdział obowiązującej w Polsce konstytucji.) Te wszystkie zbędne dodatki nie tylko zaśmiecają konstytucje, ale przyczyniają się również do dewaluacji rzeczywistych praw podstawowych, których istotne dla zachowania międzyludzkiego porządku znaczenie rozmywa się w zalewie dołączonych do nich *quasi* praw.

KEYWORDS: Państwo konstytucyjne, państwo prawa i jego zasady, prawa człowieka i prawa obywatelskie

Paweł Kaczorowski

„Dobre społeczeństwo i państwo prawa. Prologomena do konstytucji”

Idea państwa prawa, tak powszechnie przywoływana, występuje jako synonim rządów prawa, poddania władzy prawu, jako synonim zasady nadrzędnego znaczenia i rangi konstytucji w ustroju państwowym. Państwo prawa w swej czystej postaci to państwo, w którym prawo nie stanowi tylko ram i barier dla państwa i działania władzy, ale państwo, które z prawa bierze swój początek i podstawę. Koncepcja państwa prawa zawiera wiele szczegółowych elementów (istnienie konstytucji, podział władzy, niezależność sądów, legalność działania administracji, ochrona prawna wobec decyzji władzy, prawo apelacji i inne), to jednak jej istotą jest uznanie prawa za szczególny środek i miarę kształtowania ustroju państwowego, uznanie norm prawnych za posiadające moc kształtowania stosunków społecznych, moc regulatywną. Autorytet prawa – *nomos basileus* – ma być źródłem porządku państwowego. Nadrzędna pozycja prawa jest przesłanką wprowadzenia wszystkich szczegółowych rozwiązań konkretyzujących ideę państwa prawa. Jeśli mają istnieć rządy prawa, a nie władzy, to musi to być prawo, które każdy obywatel może współkształtować, a najlepiej - ustanowione bezpośrednio przez obywateli, a nie przez skonstruowaną już i pośrednio demokratyczną władzę. Musi to być prawo wszystkich na równi obowiązujące, przestrzegane

przez wszystkich, działające w sposób skuteczny i pewny. A także musi to być prawo nie dla idei, ale dla społeczeństwa, dostosowane do tych realiów, standardów i powszechnych praktyk, które w nim występują. A także prawo nie wnoszące zbytnich rygorów, nie stawiające wymagań nadmiernych, nie stosujące obcych miar.

KEYWORDS: państwo prawa, prawo, etyczność społeczeństwa

Tomasz Żyro

„Konstytucja -*uporządkowanie* rzeczywistości politycznej?”

Kultura i praktyki liberalne czerpią i są kształtowane przez różne odmiany pozytywizmu prawnego. W ramach pozytywizmu prawnego nacisk na instytucje prawne został zastąpiony przez skupienie się na instytucjach stosujących prawo, takie jak sądy. Pozytywizm prawniczy stwierdza jednoznacznie, że istnienie i zawartość prawa uzależniona jest od faktów społecznych, a nie od jego wartości. Prawo jest więc społecznym konstruktem, a najbardziej „społeczne” jest państwo. Tak oto filozofia prawa została zdominowana przez spór tych, którzy za św. Augustynem uważają, „że prawo niesprawiedliwe nie jest prawem w ogóle” a tymi, którzy za sprawą Johna Austina odpowiadają, że „istnienie prawa to jedna sprawa, a jego słuszność lub brak słuszności, to inna”. W praktyce liberalnej punktem wyjścia jest ubóstwo norm etycznych, ale nade wszystko w praktykach tworzenia prawa. Etyczne może być najwyżej to, co zawarte jest w społecznych konwencjach. Pozytywiści w dziedzinie prawa dawno zrezygnowali już z tezy, że normy moralne są ważne, jeśli mają źródło w przykazaniach Bożych. Taka postawa wobec prawa – nawet, jeśli nawet „głos ludu” nie jest tych implikacji świadomy – prowadzi do relatywizmu, który można przewyciężyć na dwa sposoby. Wyrazem pierwszego jest konieczności nadszycia za zmianami społecznymi. Każdy nowy stan społeczeństwa, oznacza konieczność nowej konstytucji, skrojonej na jego potrzeby oraz interesy. Drugą reakcją na relatywizm jest skuteczność a ta jest związana z mocą władzy – w tym wypadku mocy stanowienia prawa. Im wyższa norma prawna, tym większa wola mocy. Pisanie konstytucji wyraża bezkresne *élan vital*. W systematyce prawa, wszystko jest geometryczne, przypominające odwrócony trójkąt. I tworzy pozór uporządkowania. Na szczycie ustawa zasadnicza, poniżej ocean aktów prawnych. Prawotwórstwo staje się miarą aktywności politycznej. W świecie polityki, gdzie warunkiem istnienia jest być zauważonym i postrzeganym, działać oznacza nic innego jak zgłaszanie inicjatyw ustawowych. A działać spektakularnie oznacza zmieniać ustawę zasadniczą.

KEYWORDS: praktyka legislacyjna, prawo, filozofia prawa

Katarzyna Haremska

„O liberalnej koncepcji państwa”

Państwo to sposób na rozwiązywanie najpierwotniejszych ludzkich problemów. To całość zdolna stawić czoła przeciwnikowi w zaciętej walce o przetrwanie. Miarodajna, totalna i suwerenna jedność, dysponująca mocą stanowienia miar, ogarniania całości życia publicznego oraz podejmowania ostatecznych decyzji. - Takimi słowami opisuje tę instytucję Carl Schmitt. I dodaje: jeśli zabraknie którejs z wymienionych cech - państwo przestaje istnieć. Jego trwanie zależy od owej mocy, niezbędnej do tego, aby prawidłowo zidentyfikować wroga, aby go pokonać i zaprowadzić pokój. Państwo to również odpowiedź na ludzkie namiętności - zbyt wyniszczające, by pozwolić im się swobodnie ujawnić: pychę,

zawiść, agresję. Nie mieli co do tego żadnych wątpliwości Machiavelli, Hobbes, de Maistre czy Hegel – myśliciele uznawani za prawdziwie politycznych. Ze względu na swój pesymizm antropologiczny wszyscy oni byli uczniami Platona. Wiedzieli, że dziedziną polityki jest *jaskinia* i że nie należy oczekiwać, że zastaniemy w niej mędrców oraz świętych. Bohatera polityki porywa gra cieni i echa, oddaje jej cały swój czas i pasję. Poruszany nieokiełznaną ambicją, kuszony nadzieją nieśmiertelnej sławy, goni za mirażami. Liberalowie zdają się tych zakamarków ludzkiej psychiki nie rozumieć, a nawet ich nie dostrzegać. Sprowadzają tajemnicę naszych wielorakich potrzeb do jednej: pożądlivosti. Bogactwo uczuć redukują do lęku przed biedą, zachłanności dóbr materialnych i pragnienia luksusu. Motywacje ekonomiczne, jak twierdzą, towarzyszą wszystkim naszym wyborom. Centralną postać filozofii liberalnej stanowi opisany przez Adama Smitha *homo oeconomicus*. „Bogactwo narodów” Smitha stanowi, ich zdaniem, nieocenione źródło wiedzy o zachowaniu każdego człowieka. Ekonomiczny sposób myślenia, wywiedzione z gospodarki kapitalistycznej metody eliminowania napięć powinny stanowić, zdaniem liberalów, wzorzec rozwiązywania konfliktów w pozostałych dziedzinach. Również w polityce. Ważne staje się pytanie o zakres władzy, która budzi największą nieufność. Jest największym zagrożeniem dla wartości, która uznana została za najcenniejszą – ludzkiej wolności.

KEYWORDS: liberalizm, liberalna koncepcja państwa

Rafał Wonicki

„Trzy modele demokratycznego państwa”

Teoria deliberatywnego demokratycznego państwa autorstwa Habermasa uzupełnia braki występujące w koncepcjach demokracji właściwych liberalizmowi oraz republikanizmowi. Teoria Habermasa zapośrednicza pewne elementy modelu liberalnego i republikańskiego, unikając właściwej im jednostronności. Deliberatywne państwo praworządne opiera się na dyskursywnym kształtowaniu woli (aktywne uczestnictwo w sferze politycznej, społecznej i kulturowej), którego istotę stanowi racjonalność komunikacyjna, wyznaczająca ramy demokratycznej procedury legitymizującej prawowite prawo i praworządne państwo. Racjonalność komunikacyjna gwarantuje, że wszystkie ważne interesy zostaną uwzględnione. Z kolei przestrzeń publiczna w tym modelu jest postrzegana i rozumiana jako możliwość tworzenia procedur przez wszystkich zainteresowanych. Państwo nie jest traktowane jako systemu norm konstytucyjnych, mechanicznie regulujących wzajemne oddziaływanie władz i interesów. W ramach swojej teorii Habermas odwołuje się do wyższego poziomu intersubiektywności, na którym zachodzą procesy komunikacji, prowadzące z jednej strony do instytucjonalizacji deliberacji, w postaci ciał politycznych, a z drugiej, ustanawiające nieformalną sieć powiązań w sferze publicznej. W przeciwieństwie do modelu liberalnego i republikańskiego deliberatywny model demokratycznego państwa prawa skoncentrowany jest na dyskursywnej legitymizacji prawa a polityka rozumiana jest w nim jako aktywność publiczna, rozgrywająca się w sferze interpersonalnej. W polityce tej uwaga zostaje przesunięta z końcowego aktu głosowania na proces uzgadniania zasad i dochodzenia do porozumienia.

KEYWORDS: demokratyczne państwo prawa, liberalizm, republikanizm, model demokracji deliberatywnej Habermasa

Tadeusz Szawiel

„Państwo jako instytucja i rzeczywistość społeczna”

Redefinicja pojęcia państwa nie jest konieczna ponieważ opisuje ono trwalsze struktury, które zrodziły się wraz z nowoczesnością i trwają nadal. Nowoczesne państwo, dla którego symbolicznymi datami jest konstytucja amerykańska z 1787 roku i rewolucja francuska 1789, to państwo narodowe, o określonej terytorialnie suwerenności. Nowoczesne państwo określają instytucje obywatelstwa, reprezentacji (przedstawicielstwa) oraz reguły podejmowania wiążących decyzji. Od kiedy mówimy o państwie nowoczesnym, to określają je następujące podstawowe parametry. Przede wszystkim jest to państwo narodowe, po drugie, jest to państwo demokratyzujące się, które przejmuje na siebie w coraz większym zakresie obowiązki socjalne. Jest to także państwo, pod którego adresem zgłaszane są coraz większe oczekiwania i które niestrudzenie stymulowało takie oczekiwania obiecując coraz więcej swoim obywatelom, najczęściej ponad możliwości ich spełnienia (*government overload*). Jakkolwiek jesteśmy przyzwyczajeni do wiązania demokratycznego typu ustroju z państwem, to jednak demokracja (jako rodzaj ustroju politycznego) nie pokrywa się zakresowo z państwem. Możliwe są niepaństwowe formy demokracji (na poziomie ponadpaństwowym). Formułowane są argumenty na rzecz ewolucji Unii Europejskiej w kierunku niepaństwowej formy demokracji. Zatem demokracja nie ogranicza się do oznaczenia ustroju politycznego państwa. Państwo trwa, ponieważ nadal określają je podstawowe struktury nowoczesności: demokracja i wartości wpisane na sztandarach Rewolucji Francuskiej – wolność, równość, braterstwo.

KEYWORDS: liberalna demokracja, instytucje demokratycznego państwa, UE

Żaneta Oczkowska

„Neutralność państwa”

Co oznacza neutralność państwa i czy jest ona możliwa? W myśli politycznej ścierają się dwie koncepcje dotyczące zakresu ingerencji państwa w życie jednostki. Pierwszą z nich jest koncepcja minimalistyczna, drugą koncepcja dobra wspólnego. W ich kontekście warto zanalizować, co oznacza neutralność. Spór między zwolennikami neutralności państwa a jej wrogami ma charakter nie tylko teoretyczny. Brak zgody co do tej kwestii często prowadzi do konfliktów politycznych, antagonizujących nie tylko polityków, ale i całe społeczeństwo, czego przykładem może być problem aborcji czy eutanazji. Neutralność to jedna z głównych cech współczesnego państwa liberalnego. W ujęciu liberalnym można spotkać stanowisko uznające kompromis oraz tolerancję za najważniejsze wartości liberalno-demokratyczne, co w istocie oznacza oddzielenie sfery państwa od sfery moralności i tym samym utworzenie przestrzeni do dyskusji, polemiki sporu. Zaangażowanie państwa budzi kontrowersje przede wszystkim w sferze moralnej, związanej ze światopoglądem. Gdy mówimy o neutralności państwa na pierwszy plan wysuwa się problem tolerancji religijnej i związanej z tym kwestii relacji między państwem a Kościołem. Współcześnie rozumienie tego zagadnienia jest zawężone, albowiem myśl o neutralności państwa kojarzy się z dystansowaniem się państwa wobec jakichkolwiek koncepcji życia, niekoniecznie mających korzenie w religii. Nie mniej jednak kwestii tolerancji religijnej w dużym stopniu przyczyniło się do dzisiejszych dyskusji na temat neutralności państwa, a rola koncepcji neutralności państwa jest jak gdyby uogólnieniem roli koncepcji neutralności wobec religii.

KEYWORDS: neutralność państwa, tolerancja religijna, liberalizm

Barbara A. Markiewicz
„Obywatel a globalizacja”

Usytuowanie pojęcia *obywatela* w kontekście globalizacji pozwala na ujęcie go poprzez kategorię *kosmopolityzmu* oraz związanego z nią sporu między zwolennikami *pluralizmu i hegemonii*. W dyskusjach na temat kosmopolityzmu przyjmuje się na ogół jako coś oczywistego przejście od klasycznego pojęcia „obywatela” do „obywatela świata”, czyli kosmopolity, traktując to tylko jako jego rozszerzenie terytorialne. Pojęcie obywatela nabiera charakteru transcendentnego, wirtualnego. Wskazuje się tutaj zwykle na jego greckie pochodzenie, zgodnie z którym *kosmo-polites* wywodzi się od słowa *kosmos* – uporządkowany świat, wszechświat i *polites* – obywatel. Jak słusznie jednak wskazują historycy pojęć, w swej pierwotnej formie, czyli u cyników i stoików, słowo *kosmopolites* nie miało znaczenia politycznego, ale głównie filozoficzne i moralne. Stanowiło świadome odrzucenie *polis*, jako konkretnego miejsca i konkretnego porządku politycznego, na rzecz uniwersalnej przestrzeni i prawa naturalnego. Człowiek jako mieszkaniec wszechświata podlega jedynie władzy przenikającego świat logosu, którego zasady i prawa mógł poznawać na podstawie własnej racjonalności, a sama ta możliwość stanowiła już zobowiązanie do tego, aby się do nich stosować i żyć zgodnie z nimi. Ze swej istoty pojęcie *kosmopolity* jest zatem a-polityczne, czyli inaczej nie-obywatelskie.

KEYWORDS: globalizacja, kosmopolityzm, demokracja globalna, kosmopolityczne obywatelstwo

Rafał Proszak
„Polityka i konstytucja. Refleksje nad prawem do prywatności w kontekście orzecznictwa Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych”

W systemie politycznym demo-liberalnego państwa brak przestrzeni wolnej od konieczności potwierdzenia rozumności decyzji władczej. Najważniejszym forum weryfikacji pozostaje sala posiedzeń sądu konstytucyjnego. W Stanach Zjednoczonych sądem posiadającym zdolność ostatecznej oceny konstytucyjności decyzji podejmowanych przez władzę państwową, w tym jej rozumności, jest federalny Sąd Najwyższy, dziewięcioosobowe kolegium, mianowane przez Prezydenta za radą i zgodą Senatu, w którym decyzje zapadają większością głosów. Jest to prerogatywa, które określa się mianem kontroli sądowej (*judicial review*). Władza sądownicza, oceniając rozumność decyzji władczych legislatury i egzekutywy, ma być wolna od nacisku politycznego. Tymczasem, posiadając zdolność stanowienia prawa, nie tylko dokonuje konstytucyjnej weryfikacji legalności działań pozostałych dwóch władz, lecz także skutecznie uczestniczy w określaniu warunków ich aktywności. Władza sądownicza nie jest więc jedynie politycznym arbitrem, lecz jest dodatkowo twórcą polityki. Uwolniona od nacisku politycznego, sama jednocześnie jest zdolna ten nacisk wywierać. Weryfikując rozumność działań innych, sama staje wobec konieczności obrony rozumności własnych decyzji – dlatego, że ona również jest normodawcą. Działanie władzy sądowniczej nie ogranicza się do rozstrzygnięcia konkretnych sporów w oparciu o istniejące prawo, lecz wyznacza sposób rozstrzygnięcia przyszłych sporów. Sąd choć podejmuje decyzje w sprawach prywatnych, to ostatecznie jest arbitrem rozstrzygającym problemy polityki publicznej, co sprawia, że staje się uczestnikiem sporów politycznych.

KEYWORDS: konstytucja USA, sądownictwo, prawo do własności

Paweł Marczewski

„Szlachetny nihilizm a klasyczne pytanie filozofii polityki. Rozróżnienie na fakty i wartości w myśli politycznej Maxa Webera”

W eseju *Nauka jako zawód i powołanie* Max Weber napisał: „Los naszej epoki, z właściwą jej racjonalizacją i intelektualizacją, a przede wszystkim wraz z dokonującym się w niej odczarowaniem świata, polega na tym, że z życia publicznego zniknęły ostateczne i najbardziej wysublimowane wartości. Można je odnaleźć w pozaświatowej domenie mistyki, albo w braterstwie bezpośrednich stosunków łączących jednostki”. Ostateczną konsekwencją poddania ładu politycznego naukowej racjonalizacji jest wycofanie z życia publicznego w sferę religijnej kontemplacji lub też w sferę prywatną, w wąski krąg rodziny i najbliższych przyjaciół. Oznacza to w gruncie rzeczy koniec polityki, przynajmniej w jej klasycznym, określonym przez Arystotelesa kształcie. Polityka przestaje być narzędziem rozwiązywania problemów wspólnoty, staje się problemem samym w sobie, który należy rozwiązać za pomocą nauki - jedyne narzędzie uznawanego za zdolne do pokonywania wszelkich trudności.

KEYWORDS: Max Weber, filozofia polityki

Tomasz Grzegorz Grosse

„Od czego zależy jakość dialogu społecznego? Koncepcja modelu państwa administracyjnego i państwa sieciowego na przykładzie instytucji dialogu społecznego”

Od czego zależy jakość dialogu społecznego w krajach Europy Środkowo-Wschodnich? Trzy uwarunkowania wpływają na jakość dialogu społecznego, tj. konsultacji społecznych dotyczących problematyki relacji między pracodawcami i pracownikami. Państwa tego regionu mają wspólne dziedzictwo okresu socjalistycznego. Łączą je również trudne doświadczenia transformacji gospodarczej i politycznej. Od niedawna są również członkami Unii Europejskiej. Do tego należy dodać uwarunkowania globalizującej się gospodarki i połączone z integracją europejską wyzwania konkurencyjności na wspólnym rynku. Właśnie te ostatnie uwarunkowania zdają się w największym stopniu utrudniać dialog społeczny. Powodują, że jest on w znacznym stopniu instrumentem poprawiania konkurencyjności krajowej gospodarki i liberalizowania przepisów regulujących wzajemne relacje między pracodawcami i pracownikami. Takie założenia dla funkcjonowania omawianych instytucji stawiają związki zawodowe w trudnej sytuacji. W oczywisty sposób utrudnia to budowanie solidnych instytucji dialogu społecznego w nowych krajach członkowskich.

KEYWORDS: dialog społeczny, instytucje dialogu społecznego, UE